

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa D. Ł.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w Ł.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 lutego 2016 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w S.

z dnia 18 czerwca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015 r. przywrócił powoda D. Ł. do pracy w pozwanej P. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 70.120 zł tytułem wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy, stwierdzając że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika było nieuzasadnione (powód nie dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1

k.p.) i zostało dokonane z naruszeniem art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1881).

Sąd Okręgowy w S., rozpoznając sprawę na skutek apelacji strony pozwanej, uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd Rejonowy pominął potrzebę zbadania podstawowych okoliczności w sprawie, składających się na przesłanki rozwiązania z powodem stosunku pracy w trybie natychmiastowym i tym samym nie dokonał dostatecznych ustaleń pozwalających na uznanie, że ze strony D. Ł. nie doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. W świetle zarzutów stawianych powodowi przez pracodawcę, ich natury i technicznej specyfiki słuszne są bowiem zarzuty strony pozwanej dotyczące naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 233 k.p.c. w wyniku dokonania samodzielnych ustaleń dotyczących prawidłowości wykonania prac budowlanych w miejscowościach O. oraz T. w sytuacji, gdy są to ustalenia wymagające wiadomości specjalnych z dziedziny BHP, pożarnictwa, budownictwa, energetyki. Dopiero uzyskanie takich wiadomości specjalnych pozwoli Sądowi pierwszej instancji na zasadniczą ocenę skuteczności zarzutów stawianych powodowi w świetle wymogów BHP, pożarnictwa, budownictwa, energetyki. W ocenie Sądu odwoławczego, z tego wynika, że w sprawie nie ustalono zasadniczych okoliczności mających decydujące znaczenie dla oceny roszczeń powoda, co powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. z uwagi na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Określając zakres tego postępowania, Sąd Okręgowy wskazał na powinność przeprowadzenia w pierwszej kolejności dowodów z opinii biegłych, ewentualnie, jeśli Sąd pierwszej instancji uzna to za niezbędne, uzupełnienia postępowania w zakresie oznaczonych przez apelującą dowodów osobowych i nieosobowych, a to wszystko „przy wykorzystaniu dotychczasowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie”. Dopiero tak przeprowadzone postępowanie dowodowe w ocenie Sądu Okręgowego pozwoli Sądowi pierwszej instancji na ustalenie, czy ze strony powoda doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków

pracowniczych, czy też „może opisane zdarzenia wywołały u pracodawcy jedynie uzasadnioną utratę zaufania do powoda, skutkującą rozstaniem się z nim w sposób tradycyjny, cywilizowany”. Po dokonaniu zaś takich ustaleń zaktualizuje się konieczność rozważenia tego, czy skorzystanie przez powoda z ochrony przysługującej mu jako przewodniczącemu Międzyzakładowego Związku Zawodowego [...] stanowiło nadużycie prawa do ochrony związkowej.

Powód wniósł zażalenie od wyroku Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, między innymi, że w postępowaniu apelacyjnym istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji z przekazaniem mu sprawy do ponownego rozpoznania uzasadnia jedynie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, tj. sytuacja, gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle żadnego postępowania dowodowego albo przeprowadził dowody wyłącznie na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, względnie gdy uchybienia formalne tego sądu powodują potrzebę powtórzenia postępowania dowodowego w całości. Tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w sprawie. Sąd Rejonowy przesłuchał ponad dwudziestu świadków oraz dokonał oceny kilkudziesięciu dokumentów. Jedynym dowodem, którego przeprowadzenie zalecił Sąd Okręgowy, jest dowód z opinii biegłych. Nie zachodzi zatem konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a jedynie w części, wobec czego nie było podstaw do uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie zażalenia i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., odnoszące się do uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ma na celu sprawdzenie, czy nie doszło do uchybienia

zasadzie pełnej apelacji, gdy sąd drugiej instancji w ramach kontroli instancyjnej nie przeprowadza własnego postępowania rozpoznawczego, w szczególności postępowania dowodowego, zmierzającego do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia. Postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, w związku z czym sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego.

Istota tego zażalenia polega na kontroli formalnej, skupiającej się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu merytorycznego. Sąd Najwyższy sprawdza, czy rzeczywiście w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji doszło do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.); czy prawdziwe jest stanowisko sądu drugiej instancji, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), a zatem czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową, jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego.

Ocena stanowiska sądu drugiej instancji dokonywana jest w ściśle określonym zakresie. Oznacza to, że jeżeli podstawą uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji było stwierdzenie, iż wydanie wyroku kończącego sprawę, wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, to rolą Sądu Najwyższego jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo rozumiał pojęcie tej przesłanki, zawartej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. Podstawa ta, będąca także wyjątkiem od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia, nie może być rozszerzająco interpretowana, ponieważ prowadziłoby to do sprzeczności z istotą postępowania apelacyjnego. Założeniem tego uregulowania było dopuszczenie możliwości wydania wyroku kasatoryjnego w wypadkach sporadycznych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nawet

potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, bo podstawę taką może stanowić jedynie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, tj. sytuacja gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle żadnego postępowania dowodowego albo przeprowadził dowody wyłącznie na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, względnie, gdy uchybienia formalne sądu pierwszej instancji powodują potrzebę powtórzenia przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w całości (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepublikowane; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, niepublikowane; z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, niepublikowane; z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, niepublikowane).

Sąd Okręgowy jako przyczynę uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji wskazał drugą przewidzianą w art. 386 § 4 k.p.c. przesłankę. Tymczasem z uzasadnienia wyroku nie wynika, aby w niniejszej sprawie rzeczywiście zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Powołane przez Sąd odwoławczy okoliczności nie uzasadniają rozstrzygnięcia uchylającego wyrok Sądu Rejonowego i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, bowiem wskazują wyraźnie jedynie na potrzebę uzupełnienia dotychczasowego postępowania dowodowego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 394¹ § 3 w związku z art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).